

Stefan Moysa

"Was in der Kirche bleiben muss", Hans Küng, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 44/1, 233

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rego wszystko inne daje się sprowadzić. Wydaje się, że i tu autor uległ pewnej jednostronności, nieuchronnej zresztą u każdego, kto chcąc odkryć nowe pola teologii, stara się ją konsekwentnie przemyśleć z jednego punktu widzenia. Faktem jednak pozostaje, że problem dostrzeżenia cierpienia ludzkiego w świetle wiary jest życiowo może najważniejszy i tylko na drodze krzyża Chrystusowego można znaleźć jego rozwiązanie.

Książka należy do tych, które znaczą pewien etap w teologii, a autorowi winniśmy wdzięczność, że w czasach, gdy krzyż jest zapomniany i pogardzany, umiał go nie tylko przypomnieć, ale też w nowy sposób ukazać.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Hans KÜNG, *Was in der Kirche bleiben muss*, Zurich-Einsiedeln-Köln 1973, Benziger-Verlag, s. 50.

Głośny i kontrowersyjny teolog stawia pytanie o zasadniczą treść chrześcijaństwa, o to co musi pozostać w chrześcijaństwie przy wszystkich jego zmianach. Tym zasadniczym elementem nie jest jakaś postawa, wyznanie czy sposób zachowania się, ale żywa osoba Jezusa Chrystusa. Chrześcijanin jest nie tylko człowiekiem dobrej woli, ale kimś, dla którego Chrystus jest postacią rozstrzygającą. Kościół chrześcijański nie jest grupą ludzi dobrze myślących, ale społecznością, dla której Chrystus jest miarodajny. Chrześcijaństwo nie jest samym humanizmem, ale znajduje się ono tylko w takim humanizmie, który aktywizuje pamięć o Chrystusie.

Ten Chrystus, o którego chodzi, to Chrystus historyczny, Jezus z Nazaretu, który żył, został ukrzyżowany i zmartwychwstał. Chrystus rozsądzał wszystkie schematy, głosił Ewangelię ubogim i pokrzywdzonym, chciał, aby człowiek był wolny. Dobro człowieka było motywnym przewodnikiem jego działalności. Ostatecznie więc tym, co odróżnia chrześcijaństwo, jest On sam i wszystko, co z Nim jest dane. To musi pozostać w Kościele niezmienione.

Z tego centralnego punktu pragnie Küng rozwiązać wszystkie problemy narzucające się w dzisiejszym społeczeństwie, a więc problem wojny i pokoju, władzy gospodarczej, problem życia konsumpcyjnego. Problemy te dają się rozwiązać jedynie, jeżeli do nich przyłożymy miarę Chrystusowego krzyża.

Tak jak powinniśmy walczyć o to wszystko, co wypływa z osoby Chrystusa i Ewangelii, tak powinniśmy odrzucić wszystko, co nie jest jej koniecznym wynikiem i tylko hamuje wolność człowieka. Tu Küng przedstawia swoją listę postulatów pod adresem Kościoła: zmiany w wyborze papieża, biskupów, celibat kapłanów pozostawiony do wolnego wyboru, swoboda w wyborze metod regulacji urodzeń, rozgrzeszenie dla tych, którzy nie potrafili zachować jedności małżeństwa i znajdują się w sytuacji bez wyjścia.

W tej małej książeczce odnajdujemy całego Künga: szczery chrześcijanin, walczący o pewne rzeczy i sprawy, które mu się wydają konieczne, gorący i bezkompromisowy, nie znający równocześnie umiaru i rzucający nieraz fałszywe oskarżenia oraz podający rozwiązania dość utopijne, jak na przykład kierowanie się ideałem Chrystusowego krzyża w świecie, który nie jest chrześcijański. Jednoznaczne określenie autora jest niemożliwe: tu trzeba przyjąć wszystko, co u niego jest słuszne i zachować własne zdanie odnośnie do tych rzeczy, których przyjąć nie można.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Norbert GREINACHER, *Christliche Rechtfertigung — gesellschaftliche Gerechtigkeit*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973, Benziger Verlag, s. 43.

Autor przedstawia, jak od czasów reformacji nastąpiło przesunięcie zainteresowań teologicznych, dotyczących tak podstawowego zagadnienia, jak usprawiedliwienie człowieka. Luter zapytywał, czy znajdzie Boga, który byłby mu łaskawy, obecnie człowiek pyta, czy życie jego posiada sens i jaki. Za czasów